Nr. 231. Niedziela 16 Października 1921. Rok 111.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokołowski** i Ska, Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 161.630.

Telefon Redakcji Nr. 182. — Telefon Administracji 75.

P R E N U M E R A T A:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk.
we Lwowie z dostawą	500 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	500·— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk.

Wszystkie zgłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki" kwartalnik, Prenumerata za zeszyt 100 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa l. 31, I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister robót publicznych zamianował radcę budownictwa inż. Antoniego Langera starszym referentem Okręgowej dyrekcji robót publicznych Województwa tarnopolskiego.

Inż. Teodor Goldschneider, rządowo upoważniony cywilny inżynier budownictwa z siedzibą w Krakowie złożył przepisaną przysięgę dnia 28 lipca 1921.

Inż. dr. Jan Stadniarski, rządowo upoważniony cywilny inżynier elektrotechniki z siedzibą w Krakowie złożył przepisaną przysięgę dnia 16 września 1921.

SEJM WALNY.

254 Posiedzenie Sejmu z dnia 14 października b. r.

Początek o godz. 4.30 popołudniu.

Po odczytaniu interpelacji, p. Marjan Seyda referował sprawę

ratyfikacji polsko - niemieckiej umowy amnestyjnej

z dnia 1 października 1919 i z dnia 12 lutego 1921.

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. Przystąpiono do dyskusji

nad sprawozdaniem finansowem.

P. Rosset stwierdza, że mowa Ministra skarbu zrobiła dobre wrażenie głównie dlatego, że tworzy pewną całość. Jeżeliby jednak plany Ministra skarbu zawiodły, położenie stałoby się bardzo skomplikowane. Co do ośmiogodzinnego dnia pracy mowca stwierdza, że strennictwo jego swego czasu głosowało za ustawą, ale przeciwko karom, które są dotkliwe, zwłaszcza dla rzemiosła i drobnego przemysłu. I dziś — powiada dalej mowca — stronnictwo nasze zajmuje to samo stanowisko, i nie widzimy pożytku w łączeniu tej sprawy ze sprawą sanacji naszych finansów.

Co się tyczy reformy rolnej, domagamy się szczerości w tej sprawie. Jeżeli ustawa jest niewykonalną, należy nam otwarcie powiedzieć, co powinniśmy zrobić, aby była wykonalną. Przedewszystkiem zaś żądamy poparcia przemysłu rolnego, a mianowicie zwiększenia produkcji spirytusu i cukru na eksport. Mówiono też o zbyt wielkich kredytach dla wojska. Otóż w tej sprawie pamiętać należy, że to co się dziś dzieje na wschodzie, nie daje nam rękojmi pokojowego rozwoju, a traktat ryski ma szanse wykonania, o ile wojska nasze będą w pogotowiu w chwili wiosennego przednówka. Ważnem jest także, że do dziś Rząd nie załatwił traktatu handlowego z Francją, traktat bowiem wojskowy z Francją wchodzi w życie dopiero po zawarciu traktatu handlowego. W końcu muszę jeszcze wystosować do Rządu wezwanie, aby jak najrychlej załatwił sprawę ustroju naszych granic wschodnich.

Na tem rozprawę zamknięto.

W sprawie formalnej zażądał głosu p. Dąbal. W chwili gdy p. Dąbal wstąpił na trybunę i zaczął przemawiać, odezwała się w sali burza okrzyków i wrzawa w całej Izbie. P. Dąbal bezowocnie usiłował przekrzyczeć Izbę, a Marszałek wobec wrzawy zawiesił posiedzenie na 5 minut. Gdy po ponownem otwarciu posiedzenia p. Dąbal stanął znowu na trybunę i usiłował dojść do głosu i gdy krzyki w dalszym ciągu nie ustawały, Marszałek znowu zawiesił posiedzenie na dalszych 5 minut. Gdy po ponownem otwarciu posiedzenia p. Dąbal nie schodził z trybunie, Marszałek po raz trzeci zawiesił posiedzenie na 5 minut. Po otwarciu posiedzenia kilku posłów zepchnęło p. Dąbala z trybuny i odezwały się głosy: zdrajca, i t. p.

Następnie Izba przyjęła wniosek P. S. L., aby projekt ustawy o poparciu gospodarki państwowej odesłać do komisji skarbowo-budżetowej z poleceniem by poszczególne artykuły rozpatrywano łącznie z innemi komisjami. Na żądanie p. Diamanda głosowano i nad jego wnioskiem zmierzającym do odesłania poszczególnych artykułów do poszczególnych komisyj. Wniosek ten upadł.

Ustawę o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej odesłano w pierwszem czytaniu do komisji skarbowo-budżetowej.

Z kolei p. Rauch referował projekt ustawy w przedmiocie udzielania koncesji na prywatne koleje żelazne. Izba przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt rządowy, wraz z poprawkami i uzupełnieniami komisji komunikacyjnej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie we wtorek o godzinie 4 popołudnie.

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia znajduje się między innemi pierwsze czytanie ustawy o zniesieniu Ministerstwa kultury i sztuki oraz ustawy w sprawie przemytnictwa.

Z komisji sejmowych.

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Osieckiego przyjęła rządowy projekt ustawy, upoważniający Ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z Ministrem skarbu do sprzedania państwowych majątków gruntów Ziemi Radomskiej: Rejów, Samsonów, Bsin, Siepia, Białogon. Następnie komisja po referacie p. Godka obradowała nad wnioskami nagłymi i petycjami dotyczącymi uposażenia urzędników. Po wysłuchaniu wyjaśnień delegata Ministerstwa skarbu komisja wezwała Rząd do przedstawienia w najbliższym czasie zapowiedzianego przez Ministra skarbu projektu zmiany ustawy o uposażeniu urzędników z dnia 13 lipca 1920 r.

Komisja dla spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. Stanisława Grabskiego, z udziałem Ministra spraw zagranicznych Skirmunta i podsekretarza stanu Dąbskiego odbyła zebranie, na którem p. dr. Perl zainterpelował Rząd z powodu wydalenia 14 Rosjan i Ukraińców z granic Polski. Po odpowiedziach Ministra Skirmunta i Wiceministra Dąbskiego oraz dyskusji, w której zabierali głos pp. Anusz, St. Grabski, dr. Perl, Marjan Seyda i ks. Lutosławski, uchwalono rezolucję:

1. Komisja spraw zagranicznych stwierdza, że zgodna jest w zupełności z dążeniami Rządu do utrzymania stosunków pokojowych z rządem sowieckim i do ścisłego wykonania przepisów traktatu ryskiego;

2. komisja spraw zagranicznych wyraża opinję, że w przyszłości powinno się kierować zasadą, że cudzoziemcy prześladowani za sprawy polityczne przez obce rządy nie mogą być wydalani z Polski na podstawie sojuszu z obcymi rządami.

Następnie p. Marian Seyda referował wniosek rządowy o ratyfikowanie umowy amnestyjnej z Niemcami.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. ks. Stychla wysłuchała referatu p. Buzka, który zaproponował, aby system wyborczy zawarty w projekcie rządowym zastąpić systemem listy państwowej. W tej mierze referent wnosi: Art. 73 otrzymuje brzmienie: Okręgowa komisja wyborcza oblicza ile głosów zostało oddanych na poszczególne listy kandydatów, przeprowadzając równocześnie sprawdzenie kart [illegible] nych za nieważne przez obwodową komisję wyborczą. Ustaliwszy ostatecznie wyniki tych obliczeń, komisja oblicza najprzód dzielnik wyborczy. W tym celu dzieli komisja sumę głosów ważnie oddanych razem na wszystkie ważnie zgłoszone okręgowe listy kandydatów przez liczbę mandatów danego okręgu wyborczego. Otrzymana w ten sposób liczba bez ułamka, jest dzielnikiem wyborczym. Następnie dzieli liczbę ważnych głosów oddanych na każdą ważną zgłoszoną listę kandydatów, przez dzielnik wyborczy. Komisja przydziela każdej liście tyle mandatów, ile razy dzielnik wyborczy mieści się w liczbie głosów oddanych na daną listę. Głosy, których liczba nie wystarcza do przydzielenia żadnego mandatu lub też nie wy-

---

Guy de Chantepleure. 62)

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

Upajałam się wprost własnemi słowami.. Byłam radosna i jakby w gorące... I życie wydawało mi się tak pełne wdzięku i ludzkości, jak jakieś wielkie święto...

— Stworzona jesteś dla używania bogactwa, mała księżniczko!.. I to do używania bogactwa w sposób najwykwintniejszy i najpełniejszy delikatnych cech... a równocześnie [illegible]o używania go i w sposób najlepszy [illegible] Słuszność miała twoja matki chrzestna, [illegible]a to uwagę moją zwracała... a i ja mia[illegible] słuszność widzisz, gdym to samo po ni[illegible]arzał...

[illegible] do mnie, myślę bardziej prosto [illegible] ciebie... mnie się zdaje, że zo[illegible]orzona na to, by zawsze być za[illegible] swego losu, Wilhelmie, boć się [illegible]czułam og omnie szczęśliwą także [illegible]czasach, w których żadnego nie posia[illegible]łam majątku...

Nie podnosząc ostatniego mego zdania, [illegible]zął się Wilhelm rozwodzić nad autem, [illegible]reśmy byli wybrali, a jeśli mówię my, [illegible]na to jedynie, żeby sobie dodać powagi, [illegible]ż co prawda, miałam tylko sposobność [illegible]chwalić wybór mego druha, wybór, który [illegible]wicie odpowiadał memu życzeniu.

— A teraz zgadnij, malutka Amy, kto cię będzie woził?

— Nie mam pojęcia, powiedz, bo nigdy nie zdołam zgadnąć...

— Wawrzyniec!

— Co? stary Wawrzyniec?

— Tak dawny służący twojej chrzestnej matki. Wyuczył się on na bardzo zdolnego szofera, a że się do mnie zwrócił z prośbą, bym go polecił, więc przyjąłem go dla ciebie... warunkowo tylko dotychczas, oczywiście. Wybiorę się temi dniami autem, który mu każę prowadzić i jeżeli się tylko okaże dostatecznie zręczny, gdyż o tem świadczy wyborne jego świadectwo, ale ostrożny, to sprawa będzie zaraz załatwiona pomyślnie.

— Ach! Wilhelmie, jakże się z tego będę cieszyć! Radabym, aby było możliwe, odnaleźć i resztę także poczciwej służby mojej chrzestnej matki... postaraj się o to, dobrze? Radabym widzieć cały dom takim, jakim był wówczas, kiedym w nim mieszkała i kiedyś mnie w nim odwiedzał...

— Dobrze, malutka moja, będę ci się starał dogodzić.

Umilkłam, a za chwilę zapytałam nieśmiało, gdyż omijałam dotychczas bezwiednie omal, rozmowy na ten temat.

— Czy sądzisz, że będziemy mogli przenieść na ulicę Offémont?

Odrzekł:

— Ach, co do mnie, to będzie to niemożliwe...

I dodał szybko:

— Zresztą pomówimy o tem temi dniami, Amy... trzeba nam przecież będzie koniecznie o tem pomówić... nie teraz jednak, bo jestem okropnie zmęczony... ostatni wysiłek jaki zrobiłem, był wprost straszny... Zdawało mi się tej nocy... zdawało mi się chwilami.. że mi jakaś nadmiernie naprężona żyła w mózgu pęknie chyba i że dostanę pomięszania zmysłów... Całą mam głowę obolałą..

— Biedna ta twoja głowa, zbyt od niej wiele wymagasz!

Zbliżyłam się do starego mego przyjaciela i przyłożyłam rękę swą do jego czoła, które było bardzo gorące i jakby spuchnięte, lecz gdy się pochyliłam, by na niem złożyć pocałunek, odsunął mnie Wilhelm od siebie łagodnie:

— Zostaw mnie dziecino w spokoju.. cierpię zanadto...

Czemu to powiedział, że nie będzie mieszkał w naszym pałacu przy ulicy Offémont?

X.

30-go marca . . .

Bardzo mam ciężkie zmartwienie, ale nie chcę, by się Wilhelm tego domyślił Muszę być dzielną, spokojną wobec niego, a także i w samotności; bo nie trzeba, żeby blada twarz moja, czerwone oczy i zmieniony głos zdradzały to, co przed nim ukrywam w mych słowach.. i co będę ukrywać do samego końca.

Tak wcale nie spodziewałam się tego, co mi powiedział! Nie przyszło mi na myśl coś podobnego nigdy, nawet wśród ostatnich dni, kiedy mnie dręczyły niemiłe jakieś przeczucia, oraz nieuchwytny niepokój... A przecież być może, że to, co się dzieje, stanowi jedyne rozwiązanie kwestji, którego się można było spodziewać jako logicznego zakończenia tego rodzaju przygody? Ale się nie zawsze, wszystko wie naprzód... Człowiek nie zastanawia się nad każdą rzeczą... on żyje, mówi, uśmiecha się, jak zwyczajnie, a wśród tego, mija jakieś okamgnienie, o którem się sądziło, że będzie podobne innym, ale wypowiedziane zostało w owem oka mgnieniu jedno jedyne słowo... takie jednak, co wszystko zmieniło na świecie..

Ogień buhał wesoło na kominku, ciepło było i miło w naszym salonie, w którym się unosił zapach fiołków... Wyglądaliśmy na szczęśliwą, spokojną parę... i oto, co mi rzekł Wilhelm:

— Trzeba nam pomówić o poważnych rzeczach, malutka Amy.

Ach, te poważne rzeczy, jakże strasznie one były okrutnemi!

— Moje drogie dziecko, rozumiesz, zarówno jak ja, że testament, zapewniający ci kapitał w wysokości około pięciu miljonów franków, a nadto pałacyk tutaj i letnią rezydencję w Normandji, nie może nie zmienić z gruntu i w ich podwalinach, obecnych warunków twojego życia... Nie podobna już spoglądać na twoją teraźnie[illegible] szłość, z tego samego kąta w[illegible] wniej... Trzeba podjąć jakąś [illegible] dlatego nadeszła chwila, kie[illegible] twemu położeniu przypatrzeć [illegible] rozwagą i spokojem... i to [illegible] łożeniu twojemu, lecz i [illegible] Dało się nad tem zastanaw[illegible]

(Ciąg dalszy nast[illegible]

sreza do przydzielenia jeszcze jednego mandatu więcej, nazywa niniejsza ustawa nieużytemi resztkami głosów. Resztki te przydziela się państwowej komisji wyborczej do zużytkowania. Tak samo przekazuje się państwowej komisji wyborczej do obliczenia te mandaty, które pozostały z okręgów nieprzydzielonych.

Art. 78 a) Przygotowania do drugiego skrutynium. Państwowa komisja wyborcza sprawdza wszelkie obliczenia okręgowych komisji wyborczych i prostuje ewentualnie wyniki wyborów w okręgach, następnie zaś oblicza, ile mandatów zostało nieobsadzonych we wszystkich okręgach wyborczych. Mandaty te dzieli państwowa komisja wyborcza między zgłoszone ważnie państwowe listy kandydatów w sposób następujący:

Art. 78 b) Przedewszystkiem ustala komisja, które listy kandydatów zgłoszone w okręgach wyborczych zgłosiły swoje przyłączenie do jednej ze zgłoszonej ważnie państwowej listy kandydatów (listy okręgowe danego stronnictwa). Nie użyte resztki głosów list okręgowych, nie przyłączone do żadnej listy państwowej, pozostają nieważne. Następnie ustala komisja, ilu posłów zostało wybranych w całem Państwie przy pierwszem skrutynium z list okręgowych każdego stronnictwa, tudzież ile wykazuje suma państwowa niezużytych resztek każdego stronnictwa.

Art. 78 c) Drugie skrutynjum. Przy drugiem skrutynjum uwzględnia się tylko takie stronnictwa (listy państwowe), którym przydzielono z przyłączonych list okręgowych w całem Państwie przynajmniej dwóch posłów. Główna komisja oblicza sumę niezużytych resztek wszystkich tych stronnictw razem, następnie dzieli tę sumę przez powiększoną o jeden mandat liczbę mandatów, pozostającą do podziału przez komisję. Otrzymana w ten sposób liczba bez ułamka jest państwowym dzielnikiem wyborczym. Suma niezużytych w całem Państwie resztek głosów każdego stronnictwa wchodząca do drugiego skrutynjum, dzieli się przez państwowy dzielnik wyborczy.

Komisja przydziela każdemu z tych stronnictw tyle mandatów, ile razy dzielnik wyborczy mieści się w sumie niezużytych resztek tych stronnictw, z tem atoli ograniczeniem, że w drugiem skrutynjum żadne stronnictwo nie może otrzymać więcej mandatów, niż wynosi połowa liczby posłów wybranych w całem Państwie z list okręgowych danego stronnictwa, przyłączonego do listy państwowej danego stronnictwa. Mandaty nieobsadzone jeszcze po ukończeniu drugiego skrutynjum, przekazuje się do trzeciego skrutynjum.

Art. 78 d) Trzecie skrutynjum. Celem przeprowadzenia trzeciego skrutynjum, ustala komisja naprzód sumę wybranych razem w pierwszem i drugiem skrutynjum posłów każdego stronnictwa, które zgłosiło ważną państwową listę kandydatów. Ogólną ilość mandatów przekazanych do trzeciego skrutynjum, dzieli się między te stronnictwa metodą d'Honta, ściśle w stosunku do liczby posłów każdego z tych stronnictw wybranych w pierwszem i drugiem skrutynjum razem.

W dyskusji nad wnioskiem p. Buzka mowcy oświadczyli się za systemem listy państwowej. Tylko co do ograniczeń proponowanych w drugiem skrutynium były zdania podzielone. Niektórzy posłowie domagali się ograniczeń większych, inni mniejszych niż referent. Uchwalono jednomyślnie, iż przyjmuje się listę państwową według systemu proponowanego przez referenta, z zastrzeżeniem, że co do miary ograniczeń proponowanych w drugiem skrutynium decyzja zapadnie później.

Referent zagaił następnie dyskusję co do podziału na okręgi wyborcze. Uchwalono sprawę tę poruczyć referentowi w porozumieniu z osobno wybrać się mającą podkomisją.

Przystąpiono następnie do dyskusji generalnej nad sprawą komisji wyborczej. Z uwagi, że komisja przyjęła system listy państwowej, referent zaproponował utworzenie osobnej państwowej komisji wyborczej, do której weszliby generalny komisarz wyborczy i 6 członków delegatów z 6 najliczniejszych klubów sejmowych ustępującego Sejmu. Mężowie zaufania stronnictw, które zgłosiły ważną listę państwową a nie są reprezentowane w państwowym komitecie wyborczym, uczestniczą w obradach tej komisji z głosem doradczym i powinni być zaproszeni na posiedzenia komitetu. Wywiązała się dłuższa dyskusja nad kwestją, czy przeprowadzenie wybo[...] powierzyć należy władzom admini[...] [...]zy sądowym. Dyskusji nie wy-

Rejestracja i stemplowanie tytułów długu przedwojennego Austrji i Węgier.

W ślad już opublikowanych zasad odbywającej się rejestracji i stemplowania tytułów długu przedwojennego Austrji i Węgier w kraju, komunikują dodatkowo ze względu na tytuły długu, złożone zagranicą, co następuje:

Wielu obywateli i wiele instytucyj polskich, jak i wogóle osób w Polsce zamieszkałych, posiada bądź to w przechowaniu, bądź w lombardzie w Austrji omawiane tytuły długu. Tytuły te może rząd austrjacki poddać na zasadzie terytorjalności rejestracji i ostemplowaniu u siebie, a w następstwie tego przedstawić je przy ostatecznym rozrachunku z Państwem Polskiem na własną korzyść.

Celem uniknięcia takiego niepożądanego, istocie i celowi rejestracji przeciwnego obrotu sprawy, powinny tak wszystkie interesowane osoby, jak i instytucje polskie wnieść, chwili nie zwlekając, do rejestrujących władz austrjackich, przy wyraźnem powołaniu się na traktat zawarty w St. Germain (art. 263) udokumentowane podanie z żądaniem zaniechania rejestracji należących do nich tytułów i wydania ich w swoim czasie w stanie nieostemplowanym.

Podania, stylizowane do rejestrujących władz austrjackich, można wnosić, w razie nieznajomości bliższego adresu, za pośrednictwem Przedstawiciela Ministerstwa skarbu w Warszawie przy poselstwie Polskiem w Wiedniu, dr. Binder, Wien, III. Rennweg 1.

KRONIKA.

Lwów, 15 października 1921.

Kalendarz.

Niedziela, 16 października.
Rzym.-kat.: 22 po Św. Gawła.
Gr.-kat.: 4. 17. po Św. Dyon.
Słowiański: Radzisława.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 48, zachód słońca o godzinie 4 minut 32.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 13 stopni.

Poniedziałek, 17 października.
Rzym.-kat.: Lucyny.
Gr.-kat.: 5. Jewleja.
Słowiański: Zestysława.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 50, zachód słońca o godzinie 4 minut 30.

— **Przemiana nieczynnego urzędu pocztowego Biała k. Czortkowa na agencję pocztową.** Z dniem 16 października 1921 przemienia się nieczynny urząd pocztowy Biała k. Czortkowa na agencję pocztową III. stopnia. Z tego powodu przydziela się gminę Biała do miejscowego zaś gminę Chutybynę, Kałmuki, Kut, Nagorzankę, Shałkę, Sztobałówkę, Powiłówkę i Zielone do zamiejscowego okręgu doręczeń agencji pocztowej Biała, wyłączając równocześnie te miejscowości z miejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Czortków.

— **Piękny jubileusz.** W dniu 4 i 5 listopada 1921, jako w 60 rocznicę istnienia Tow. Bratniej pomocy słuch. Politechniki lwowskiej, odbędzie się we Lwowie Zjazd b. członków Bratniej pomocy, na który wydział Towarzystwa zaprasza wszystkich byłych członków.

Zarazem uprasza wydział Towarzystwa tych wszystkich, którzy zechcą wziąć udział w Zjeździe, aby pisemnie lub ustnie donieśli o tem sekretarjatowi Towarzystwa Bratniej pomocy, Lwów, Politechnika.

— **Odczyt Jana Parandowskiego** p. t.: „Bajka o cesarzu Trzewiczku", odbędzie się we środę, 19 b. m., o godzinie 8 wieczorem w Kasynie miejskiem, nie — jak błędnie podano — w poniedziałek.

— **Rada Kasy chorych m. Lwowa** odbędzie pierwsze swe posiedzenie dnia 15 b. m. w sobotę o 7 wieczorem w wielkiej Sali Izby handlowej i przemysłowej ul. Akademicka 17.

— **2800 Mk wsparcia** ubogiej pannie szlacheckiego pochodzenia udzieli Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie z fundacji Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej. Podania do 15 listopada. Bliższe szczegóły tamże na tablicy ogłoszeń.

— **Dla sieroty po oficerze** od porucznika do majora włącznie, ubogiej, moralnej, stanu wolnego płci żeńskiej, religji rzymsko katolickiej, osieroconej także przez matkę, wylosowaną zostanie jednorazowa zapomoga 1500 Mk z fundacji Angeliki Hoffmann de Sternhort. Podania z metrykami chrztu i śmierci i świadectwami ubóstwa i moralności wnosić należy do 15 listopada b. r. do Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie.

— **Katastrofa lotnicza.** Na polu Mokotowskiem podczas próbnych wzlotów spadł z wysokości 700 metr. samolot z lotnikiem Antonim Grzybowskim, który poniósł śmierć na miejscu.

— **Sąd wojskowy** skazał w Warszawie podporucznika Wiktora Rosego na karę śmierci przez rozstrzelanie za nadużycia służbowe.

— **Delegacja Śląska w Warszawie.** Do Ministra spraw zagranicznych, Marszałka Sejmu i niektórych posłów zgłosiła się delegacja Naczelnej Rady ludowej górno-śląskiej. Tematem rozmów były sprawy związane z ostatnimi wypadkami politycznymi na Górnym Śląsku.

— **Sławny artysta amerykański,** — Harry Peel, we wszystkich swoich przeżyciach na ekranie, wziął za cel główny gnębienie tych, którzy zbrodniczo chwycili w drapieżne dłonie cudze mienie. Przytem wyszukuje skrzywdzonych i z właściwym sobie ironiczno-dobrodusznym uśmiechem ociera ich łzy gorzkie. W tym samym stylu, tylko o wiele przewyższającym poprzednie, jest nowy dramat z Harry Peel'em, pod tyt. „Cudowna małpa", — który ukazuje obecnie „Apollo". Na tle przepięknych krajobrazów włoskich rozgrywają się nowe przeżycia sławnego artysty i trzymają uwagę widza od początku do końca.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Miejskiego Teatru Wielkiego.

Sobota 15 października o godz. 3 po południu „Kościuszko pod Racławicami" obraz historyczny w 5 aktach Anczyca. Przedstawienie dla młodzieży.

Sobota 15 października o godz. 7·30 „Kaligula" dramat w 4 aktach K. H. Rostworowskiego.

Niedziela, 16 października, o godz. 3·30 po południu, „Dziewczę z Holandji" operetka w 3 aktach E. Kalmana.

Niedziela, 16 października, o godz. 7·30 wieczorem, „Holender Tułacz", opera w 3 aktach R. Wagnera.

Poniedziałek, 17 października, o godz. 7·30 wieczorem „Burmistrz ze Stylmondu", dramat w 3 aktach Maeterlinka.

Wtorek 18 października o godz. 7·30 wieczorem „Burmistrz ze Stylmondu", dramat w 3 aktach Maeterlinka.

Środa, 19 października, o godz. 7·30 wieczorem, „Traviata", opera w 4 aktach Verdiego. Gościnny występ A. Wesołowskiego, artysty oper Petersburskiej i Moskiewskiej.

Repertuar Miejskiego Teatru Małego.

Sobota, 15 października o godz. 7·30 wieczorem, „Małżeństwo Loli", komedja w 3 aktach H. Zbierzchowskiego.

Niedziela, 16 października o godz. 7·30 wieczorem, „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach Brunona Winawera.

Poniedziałek, 17 października, o godz. 7·30 wieczorem, „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach Brunona Winawera.

Wtorek, 18 października, o godz. 7·30 wieczorem, „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach Brunona Winawera.

Środa, 19 października o godz. 7·30 wieczorem „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach B. Winawera.

Repertuar Miejskiego Teatru Nowości.

Sobota, 15 października, o godz. 7·30 wieczorem, „Hrabianka foxtrotta", operetka w 3 aktach R. Stolza.

Niedziela, 16 października, o godz. 7·30 wieczorem, „Czar munduru", operetka w 3 aktach Swierzyńskiego i Tarskiego.

Poniedziałek, 17 października, o godz. 7·30 wieczorem, „Róża Stambułu", operetka w 3 aktach L. Falla (wznowienie).

Wtorek, 18 października, o godz. 7·30, „Róża Stambułu", operetka w 3 aktach L. Falla.

Środa, 19 października o godz. 7·30 wieczorem „Hrabianka fox trotta", operetka w 3 aktach R. Stolza.

„Burmistrz ze Stylmondu". Z Teatru Wielkiego donoszą: W poniedziałek 17 października Teatr Wielki wystawi głośny dramat M. Maeterlinka „Burmistrz ze Stylmondu". Dramat ten teatr nasz wystawia nie tak jak w Warszawie z dodatkiem jednoaktówki „Cel życia" tegoż autora, gdyż chce uniknąć rozproszenia nastroju. W głównych rolach wystąpią p. Rychłówna, Szkudelski i Konarski. Reżyseruje p. Okoroński. Maeterlink dawno nie gościł na naszej scenie, obecny jego dramat odbiega daleko tematem i fakturą od poprzednich dzieł znakomitego autora, tem większe też budzi zainteresowanie.

Wielki sukces śmiechu zdobyła sobie wczoraj w Teatrze Małym premiera groteski B. Winawera „Roztwór prof Pytla". Arcykomiczne sytuacje, w laboratorjum groteskowe typy profesorów, błyskawiczna akcja, wszystko to składa się na całość naprawdę tryskającą szczerym humorem. „Roztwór prof. Pytla" grany będzie w niedzielę, poniedziałek, wtorek i środę w tej samej obsadzie z dyr. Czarnowskim na czele i na pewno przez dłuższy czas utrzyma się na afiszu teatralnym, jako wesoła nowość sezonu. Świadczą o tem wczorajsze wybuchy śmiechu i oklaski przy otwartej scenie.

Wznowienie „Róży Stambułu". Teatr Nowości wznawia w poniedziałek, 17 października melodyjną operetkę „Róża Stambułu" w nowej zupełnie obsadzie. W głównych rolach prócz ulubieńców sceny naszej p. Miłowskiej i Kuligowskiego wystąpi wnuczka naszej Zimajerki i jej uczenica p. Rapacka. Reżyseruje p. Kuligowski. „Teatr Nowości" daje tej pięknej operetce zupełnie nowe dekoracje i kostjumy.

Stanisław Rachwał.

„Złota Księga" miasta Lwowa.

XIV.

(Otton Hausner).

Z Brodów pochodził Otton Hausner, do szkół uczęszczał we Lwowie, Wiedniu i Berlinie. Po odbyciu studjów za pług chwycił i orał glebę ojczystą, nie zaniedbując przytem w wieczornej ciszy wiejskiej studjów ekonomicznych. Wynikiem tej pracy była z jednej strony zamożność, z drugiej dzieła jak „Nędza ludzka", „Statystyka porównawcza Europy", wydawane i tłumaczone na obce języki. W Sejmie krajowym i Radzie Państwa znakomite wygłaszał mowy i bronił nadzwyczajnie ekonomicznych praw kraju i miasta za co nadała mu Rada król. stołecz. miasto Lwowa obywatelstwo honorowe.

Wielmożnemu
OTTONOWI HAUSNEROWI
Członkowi Rady państwa, posłowi na Sejm krajowy etc. etc.

Wielmożny Panie!

Dotychczasową swą polityczną działalność naznaczyłeś Wielmożny Panie mężną praw narodu naszego obroną i śmiałem stwierdzeniem ich łączności z zasadami wolności, sprawiedliwości i politycznej moralności, a to w czasach, kiedy pod hasłem: „siła przed prawem" podeptano te zasady, tak niezbędne dla pomyślnego narodów rozwoju.

Za mężną tych zasad obronę, za ponowne stwierdzenie, że one są i nigdy być nie przestały zasadami polskiego narodu, za ponowne wobec całej Europy podniesienie imienia Polski i opromienienie go tym blaskiem, jaki mu nadaje ścisła łączność z tem wszystkiem, co jest zacnem i dobrem i sprawiedliwem, Reprezentacja stoł. miasta Lwowa uchwałą z dnia 9 listopada 1878 roku, nadała Ci Wielmożny Panie, godność i prawa honorowego obywatela miasta Lwowa, godność najwyższą, jaką rozporządzać może.

We Lwowie, 3 maja 1879.

Wysokie odszczególnienie, udzielone mi przez Reprezentację stolicy kraju, które umieszcza mię w gronie mężów o długoletnich znakomitych zasługach, obok nieznmordowanego, przez całą Europę podziwianego Nestora naszego piśmiennictwa Kraszewskiego, obok cichego wykonawcy nieustannych czynów miłosierdzia: Bejsera, obok [...]wszego twórcy wielkich przedsiębiorstw [...] kraju, księcia Sapiehy i obok wskrzesi[...] przemysłu domowego: Włodzimierz[...]duszyckiego — ten drogo — cenny [...]ot tak dalece przewyższa skromną mi[...] zasług, iż przy każdej sposobności [...] przekonaniu, że ten zaszczyt odn[...] do mojej osoby, dla której jes[...] chętą i drogoskazem jak do zasad [...] bronionych, do przekonań tkwiących [...] siącznych piersiach i przez mnie w w[...] żnych słowach głoszonych. Właśnie dla[...] z podwójną radością, z podwójnem roz[...] wnieniem przyjmuję obywatelstwo honoro[...] które jest dla mnie niezbitym dowodem [...] sprawa polska w całej czystości, w ni[...] dzielnej łączności z wolnością spraw[...] wością i oświatą należycie jest pojętą i z[...] znajdzie szczere wyznanie, wytrwałą i mężną obronę w tym grodzie, który

trwdniestą jest najpotężniejszym krzewicielem polskości w kraju.

Lwów, dnia 2 września 1879.

Otton Hausner.

Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

O Górny Śląsk.

Paryż. Ambasada angielska w Paryżu oświadcza, że doniesienia jakoby rząd angielski usiłował wpłynąć na decyzję Rady Najw. są pozbawione wszelkiej podstawy. podobnie jak i informacje, jakoby ambasador angielski w Berlinie miał rządowi niemieckiemu poczynić jakiekolwiek oświadczenia lub przyrzeczenia. Bezpodstawne są również wiadomości o podróży Fishera z Genewy do Londynu w związku ze sprawą górnośląską. Fisher odjechał jeszcze przed tygodniem, a podróż jego nie pozostawała w żadnym związku ze sprawą G. Śląska.

Berlin. Wobec tego, że brak jeszcze urzędowych wiadomości o rozstrzygnięciu kwestji górnośląskiej, konwent seniorów uchwalił nie zwoływać na razie Reichstagu, jednakże posłowie zostali uwiadomieni, by byli gotowi na każde wezwanie.

Londyn. Wedle doniesienia biura Reutera, Balfour wysłał wczoraj z Genewy do Londynu pismo z zawiadomieniem, że Rada Ligi Narodów przyjęła propozycję komisji dla Górnego Śląska, oraz, że tekst tej decyzji wysłano już aljantom. Wiadomości w sprawie propozycji potwierdzają, że Rada Ligi Narodów przyjęła rozwiązanie rozdzielające terytorjum sporne na podstawie wyników plebiscytu z tem, by gospodarczemu do brobytowi kraju umożliwić dalszy rozwój. Ostatecznego wniosku rządów koalicyjnych należy oczekiwać dopiero po nadejściu tekstu. Nie należy jednak zapominać o tem, że państwa zobowiązały się przyjąć decyzję Rady Ligi Narodów.

Paryż. Dzienniki tutejsze omawiają wrażenie, jakie wywołała w Niemczech decyzja Rady Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska. *Intransigeant* pisze: Dlaczego Niemcy obstają w walce swej przeciwko wszystkiemu co francuskie? Chcemy porozumienia i dobrych stosunków z rozumnymi elementami narodu niemieckiego, jeżeli jednak Niemcy stracą głowę, mamy wiele środków, aby doprowadzić je do rozumu. *Petit Parisien* obawia się, że nowa administracja na Górnym Śląsku może wpłynąć w tym kierunku, iż Polska dostałaby się zanadto pod wpływy niemieckie.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* donosi z kół miarodajnych, iż wedle wiarygodnych wiadomości nadeszłych z Berlina, nie ma nadziei, by decyzja w sprawie Górnego Śląska wskutek wpływów Anglji została zmieniona w sposób dla Niemiec korzystny.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* donosi z Paryża: Wedle doniesienia dziennika *Petit Parisien* z Londynu, ambasador niemiecki uczynił wczoraj wieczorem w ministerstwie spraw zagranicznych ponowny krok w sprawie górnośląskiej, jednakże bez skutku. Starał on się imieniem swego rządu wskazać na to, że rząd angielski powinien odmówić zezwolenia na decyzję, która, w razie ratyfikacji wywoła w Niemczech silne wzburzenie i zmusi gabinet Wirtha do dymisji. Lord Curzon kategorycznie oświadczył ambasadorowi niemieckiemu, że wszelkie przedstawienia jego są bezprzedmiotowe. Rząd angielski jest bowiem związany zobowiązaniami przyjętemi przez się i jest zdecydowany je wykonać. Rząd angielski spodziewa się też, iż Niemcy w ostatniej chwili zdadzą sobie dokładnie sprawę z tego, iż mogą stracić wszystko, jeżeli nie wykonają lojalnie decyzji Rady Ligi Narodów.

Londyn. (Havas). Prasa angielska omawia żywo decyzję Rady Ligi Narodów. *Manchester Guardian* w artykule wstępnym pisze, że decyzja w Genewie dzieli obszar przemysławy na dwie części. Sprzyja ona raczej interesom francuskim niż angielskim i jest dotkliwym ciosem dla interesów handlu angielskiego. Nie mniej jednak nikt w całej Anglji nie myśli o tem aby można było postąpić inaczej jak przyjąć decyzje Ligi i wykonać ją z całą lojalnością. *Morning Post* zaznacza, że decyzja Ligi Narodów daje zadośćuczynienie Polsce. *Daily News* wyraża nadzieję, że zdrowy rozsądek skłoni Niemcy do przyjęcia decyzji. *Daily Telegraph* winszuje Lidze Narodów szybkiego powzięcia decyzji i podnosi, że podział okręgu przemysłowego był rzeczą konieczną, a wkońcu wyraża nadzieję, że komisja której powierzono czuwanie nad sprawami ekonomicznemi przyczyni się do zapoczątkowania przyjaznej współpracy Polski i Niemiec.

Bytom. Komisja międzysojusznicza ogłosiła urzędowy komunikat: Przedwczesne wiadomości, ogłaszane przez prasę o rozstrzygnięciu kwestji Górnego Śląska mogą zakłócić porządek publiczny. W celu osiągnięcia zupełnie sprawiedliwego wyroku w sprawie Górnego Śląska, mocarstwa sprzymierzone zwróciły się do Rady Ligi Narodów, której bezstronność jest niewątpliwa. Rozstrzygniecie sprawy górnośląskiej musi być przyjęte w spokoju i porządku, w przeciwnym razie wszystkie gazety zakłócające porządek będą zawieszone, a drukarnie zamknięte. Komisja międzysojusznicza jest zdecydowana użyć wszelkich sposobów, aby utrzymać porządek i spokój i z tego powodu nie pozwoli na żadne demonstracje i obchody. Komisja sojusznicza wystąpi bezwzględnie przeciw prowokatorom. Komisja spodziewa się, że ludność Górnego Śląska okaże przy ostatnim akcie rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej tę samą zimną krew, jaką okazała w dniu plebiscytu i nie da powodu do zbrojnego wystąpienia komisji międzysojuszniczej w chwili, gdy ta kończy swą misję.

Podp.: *Le Rond, De Marini, Stuart*

Gdańsk. Rozstrzygnięcie Rady Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska wywołało w kołach niemieckich niebywałą konsternację. Pisma niemieckie rejestrując głosy prasy berlińskiej, podają tytuły artykułów brzmiących: „Gwałt", „Zbrodnia", „Znęcanie się nad pokonanym" i t. p. *Berliner Tageblatt* pisze o decyzji, jako o „historycznym skandalu". *Voss. Zeitung* mówi o rozczarowaniu jakie decyzja wywołała w Niemczech i o krzywdzie wyrządzonej Niemcom i Europie pod względem gospodarczym. *Kreuzzeitung* przewiduje załamanie się gospodarczej konstrukcji Europy. *Vorwärts* pisze „dokonuje się zbrodnia wobec bezbronnego narodu".

Paryż. Po otrzymaniu tekstu propozycji Rady Ligi Narodów Briand przesłał go rządom sprzymierzonym w celu podjęcia kroków zmierzających do zapewnienia wykonania dyspozycji Rady Ligi Narodów stosownie do decyzji ostatniej konferencji paryskiej.

Paryż. Havas. Zalecenie Rady Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska złożone wczoraj rano Briandowi i przekazane natychmiast rządom państw sprzymierzonych przez niego, składa się z dwóch części odrębnych i niezależnych od siebie. Pierwsza część określa granice i nie będzie wskutek tego żadnych trudności, gdyż zgadza się ona z traktatem wersalskim. Wobec tego Rada Najwyższa zgodziła się jako na rzecz wskazaną i przyjęła bez zmiany zalecenie Rady Ligi w tej sprawie. Druga część zalecenia zawiera projekty zarządzeń ekonomicznych nie przewidzianych przez traktat, których przyjęcie zdaniem Ligi Narodów jest niezbędne.

Paryż. Ambasada niemiecka zaprzecza wiadomości, jakoby Mayer miał zawiadomić rząd francuski, że wrazie niepomyślnej dla Niemiec decyzji w sprawie Górnego Śląska, rząd niemiecki będzie uważał się za zwolnionego od przyjętych zobowiązań, jak również od wykonania poszczególnych umów zawartych z Francją.

Paryż. *Temps* pisze, że państwa sprzymierzone po przyjęciu decyzji Rady Ligi i po skonstatowaniu, że decyzja ta w żadnym punkcie nie jest sprzeczna z traktatem wersalskim porozumią się co do sposobu, w jaki decyzja Rady Ligi ma być zatwierdzona przez Radę Najwyższą lub konferencję ambasadorów, oraz co do sposobu w jaki decyzja ta ma być zakomunikowana rządom polskiemu i niemieckiemu. Wreszcie konferencja ambasadorów obmyśli środki w celu zabezpieczenia oddania Polsce i Niemcom przyznanych im terenów. Stosownie do punktu 6 aneksu artykułu 88 traktatu wersalskiego, rządy polski i niemiecki mają objąć administrację przyznanych im obszarów w ciągu miesiąca od notyfikacji przez komisję międzysojuszniczą w Opolu linji granicznej.

Bytom. Donoszą tu z wiarygodnego źródła, że prawdopodobnem jest przyznanie Polsce oprócz terenów poprzednio już przyznanych, części powiatu [illegible]borskiego, zabrskiego i miasta Tarnowskie Gory. W powiecie zabrskim granica obejmowałaby miejscowości Makoszowo, Konatów, Pawłów i Rudę. W powiecie bytomskim granicę stanowiłaby rzeka Bytomka.

Dar dla Naczelnika Państwa.

Warszawa. Delegacja oficerów i żołnierzy 11 pułku ułanów wręczyła Naczelnikowi Państwa jako dowód miłości i przywiązania rzeźbę dłuta oficera tegoż pułku por. Juszczyka.

Telegramy P. A. T.

Ekscesarz Karol

Berno. W sprawie dalszego pobytu b. cesarza Karola w Szwajcarji pojawiły się w dziennikach nieścisłe wiadomości. Jak dotąd rząd hiszpański nie dał jeszcze odpowiedzi w sprawie pozwolenia Karolowi na pobyt w Hiszpanii a pewne oznaki przemawiają zatem, że odpowiedź ta w najbliższym czasie nie nastąpi. Wobec tego jest możliwem, że Szwajcarja będzie zmuszona przydłużyć dla b. cesarza prawo azylu.

Spadek markj niemieckiej.

Londyn. *Daily Express* wskazując [illegible] nowy spadek marki niemieckiej [illegible] spadek ten zależny jest nie tylko [illegible] genewskiej ile raczej od nadmiernej [illegible] banknotów w Niemczech.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI

Ogłoszenia urzędowe.

Rozmaite obwieszczenia.

C. II. 712/21/1. Edykt. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Sydorowi Hostiukowi z Chomczyna wniesionym został do sądu powiatowego w Kosowie przez Dominikę z Kapustyńskich Marczuk żonę Iwana z Chomczyna pozew o własność gruntu w Chomczynie. Na podstawie pozwu tego wyznaczono audjencję do rozprawy na dzień 16 listopada 1921 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw kuranda ustanowia się p. adw. dr. Korpińskiego w Kosowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział II.

Kosów, 24 września 1921. 10481

Vr. 334/21/42. Wyrok. Sąd okręgowy w Sanoku wyrokiem prawomocnym z dnia 17 czerwca 1921 Vr 334/21/42 zasądził Nachana Feitha, lat 45 liczącego, rel. mojż.-sz., szynkarza w Kulasznem, za występek z § 18 ust. 2 ustawy z dn. 16 stycznia 1896 L. 89 Dz. u. p. popełniony przez to, że w styczniu 1920 w swym szynku w Kulasznem świadomie trzymał i sprzedawał jako środki żywności spirytus denaturowany, zawierający w sobie składniki zdrowiu ludzkiemu szkodliwe, w myśl § 17 cyt. ustawy na karę ścisłego [illegible] przez jeden miesiąc, oraz na dodatek [illegible]ywnę 1000 Mk., która to kara w [illegible]awy amnestyjnej z dnia 24 maja [illegible]61 Dz. u. p. Nr. 42 w całości zo[illegible]aną.

[illegible]ąd okręgowy, Oddz. V.

[illegible]k, 6 lipca 1921. 10434

[illegible] 341/21. Edykt. Przeciw nieobe[illegible]adysławowi Jobowi, którego miej[illegible]tu jest nieznane został wniesiony [illegible]o sądu powiatowego w Mościskach o [illegible] spadku. Na podstawie pozwu wyzna[illegible] audjencję na dzień 9 listopada 1921 [illegible]z. 8 przedpoł. biuro Nr. 3. Celem strze[illegible]raw Władysława Joba ustanawia się [illegible] adw. w Mościskach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Władysława Joba w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Mościska, dnia 29 sierpnia 1921. 10445

C. III. 185/21. Przeciw nieznanej z miejsca pobytu Karoliny Wołk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Lisku przez Mikołaja Wałka w Uhercu pozew o własność gruntu zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 20 października 1921 godz. 9 przedpołudniem. Celem strzeżenia praw nieznanej z miejsca pobytu Karoliny Wołk ustanawia się p. dr. Romana Witoszyńskiego adw. w Lisku kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie swą kurantkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika zamianuje.

Sąd powiatowy, O. III.

Lisk, 30 września 1921. 10512

Cg. I. b, 322/21 I. Edykt. Przeciw Michałowi Horodyskiemu Prokopiak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Samborze przez Piotra Horodyskiego z Hordyni pozew o uznanie parceli grt. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencję na dzień 26 sierpnia 1921 o godz. 9 rano sala Nr. 96, II. p. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Michała Haluszczyńskiego, adw w Samborze kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Sambor, dnia 25 lipca 1921. 10459

C. 178/21/2. Przeciw Wasylowi Jaskółce, którego miejsce pobytu nie jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego we Frysztaku przez Jędrzeja Kobiałkę w Pietruszej Woli pozew o dotrzymanie umowy i uznanie kontraktu z wnioskiem na tymczasowe zarządzenie. Na podstawie pozwy wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 8 listopada 1921 godz. 9 rano w tut. Sądzie biuro nr. 8. Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. adw. dr. Wassermanna we Frysztaku kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopuki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział II.

Frysztak, 4 października 1911. 10447

C. I. 676/21/1. Edykt. Przeciw Nykole Antoniukowi z Gwoździca starego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Gwoździcu pozew przez Annę zam. Szparyk i tow. o zniesienie współwłasności. Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 listopada 1921 godz. 9 rano w tutejszym sądzie biuro Nr. 14. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Juljana Sobelsohna, adwokata krajowego w Gwoździcu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki Nykoła Antoniuk w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 24 września 1921. 10479

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Vr. 79/21/16. Sąd okręgowy w Sanoku wydał w dniu dzisiejszym w sprawie karnej przeciw Franciszkowi Adamskiemu i tow. o zbrodnię z art. 26 ust. z 2 lipca 1920 r. L. 449 Nr. 67 Dz. u. p. następujący: Wyrok.

A) Franciszek Adamski, urodzony w Pobiednie, z rodziców Jana i Salomei, lat 30 liczący, rel. rzymsko-katol., stanu wolnego, przy rodzicach zamieszkałego w Pobiednie (w zaocznosci) winien jest, że w grudniu 1920 w Pobiednem bez właściwego zezwolenia ze zboża i jego przetworów, oraz ze ziemniaków pędził napoje wyskokowe dla siebie i dla oskarżonej III. Marji Bończak, atoli nie w celach zarobkowych, b) oskarżona Marja Bończak, żona Stefana, urodzona w Pobiednie z rodziców Jędrzeja i Anny, lat 51 licząca, rel. rzym. kat., zamężną gospodynię, w Zboiskach zamieszkałą, winną jest, że w powyższym czasie i miejscu, jak wyżej pod a) określony czyn występny Franciszkowi Adamskiemu zarzucony, przez namowę urządziła, rozmyślnie go wywołała, wykonanie onegoż rozmyślnem dostarczeniem środków popierała, ku temu była pomocną i do tem pewniejszego spełnienia onegoż się przyczyniła. czem dopuścili się oskarż. I. Franciszek Adamski występku z art. 26 ustęp 1. ustawy z 2 lipca 1920 L. 449 Nr. 67 Dz. u. p. zaś oskarża Marja Bończak współwiny z 65 u. k. w powyższym występku i za to zasądza się ich po myśli tegoż artykułu przy zastosowaniu art. 30 i 42 tej ustawy i § 263 i 264 u. k., a to oskarżonego I. Franciszka Adamskiego na grzywnę 15.000 Mk., która w razie nieściągalności zastąpi kara aresztu ścisłego przez 6 tygodni a oskarż. Marję Bończak na grzywnę 10.000 Mk., która w razie nieściągalności ma zastąpić karą ścisłego aresztu przez 4 tygodnie, które to kary usuwa się w myśl ustawy amnestyjnej z 24 maja 1921 Nr [illegible] Dz. u. p. za umorzone w myśl zaś § 389 p. k. zasądza się obydwóch oskarżonych na ponoszenie kosztów postępowania karnego. W myśl art. 33 powyższej ustawy orzeka się przepadek skonfiskowanego u oskarż. Franciszka Adamskiego aparatu odpędowego a to 3 blaszanych kociołków, dwóch blaszanych rurek i 1/4 l. wyrobionej wódki na rzecz Skarbu Państwa, oraz w myśl art. 32 cyt. ust. postanawia się wyrok powyższy na koszt oskarżonych ogłosić w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

B. Natomiast oskarż. II. Jana Adamskiego, urodzonego w Pobiednem z rodziców Jędrzeja i Anny, lat 60 liczącego, [illegible] kat., żonatego, gospodarza zamieszkałego [illegible] Pobiednie, uwalnia się od oskarżenia o [illegible] winę z § 5 uk. w zbrodni artykułu [illegible] wy z 2 lipca 1920 l. 449 nr. 67 [illegible] popełniona rzekomo w tym [illegible] sie i miejscu jak wyżej [illegible] czyn Franciszkowi A[illegible] przez namowę urz[illegible] wołał wykonanie [illegible] czeniem środków [illegible] mocny i do te[illegible] onegoż się przyczynił [illegible] k. od ponoszenia kos[illegible] nego.

Sąd powiatow[illegible]

Sanok, 16 czerwca [illegible]

C. II. 234/21. Edykt. Przeciw niezna[illegible] z życia i miejsce pobytu Onufremu Kaańczakowi synowi Hrynia, któremu miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Lisku przez Piotra Lydora z Zahorzewie pozew o uznanie własności itd rym. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 20 października 1921 godz 9 przedpoł. Celem strzeżenia praw z miejsca pobytu i życia Onufrego Bazańczaka syna Hrynia ustanawia się pana dr. Józefa Tomasika w Lesku kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Lisko, dnia 27 sierpnia 1921. 10532

C. II. 112/21/1. Przeciw Iwanowi i Semaniowi Tymkowym, których miejsce pobytu jest nieznane i tow., wniesionym został do sądu powiatowego w Potoku złotym przez Iwana Melnyka i tow. pozew o uznanie prawa własności i oddanie w posiadanie gruntu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do ustnej rozprawy na dzień 28 października 1921 godz. 9 rano w sądzie tutejszym. Celem strzeżenia praw Iwana i Semania Tymkowych oraz nieletnich Nykoły Antoniny, Stefana i Heleny Tymkowych ustanawia się p. Henryka Bienera, kandydata adwokatury w Potoku złotym kuratorem Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo.

Sąd powiatowy, Odds. II.

Potok złoty, 22 sierpnia 1921. 10551

C. III. 103/21/2. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś p. Walentego Buczka, Marjanny Crakowej, Katarzyny Rybowej, Zofji Crakowej i Rozalji Warzecha, wniesionym został do sądu powiatowego w Krzeszowicach przez Annę Kadłuczka pozew o uznanie prawa własności. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audjenja w sądzie tut, na dzień 14 października 1921 o godzinie 9. Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. Tomasza Woszczynę w Grojcu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lab pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział III.

[illegible]wice, 6 października 1921. 10531

Cg. I. b. 382/21/1. Edykt. Strona powodowa Zygmunt Muzyczak wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Urszuli Muzyczak rozdział od stołu i łoża z pn. do L. czynności Cg. I. b. 382/21/1. Audjencje ugodowe zostały wyznaczone na 29 października, 5 i 12 listopada 1921 każdym razem o godz. 12 w południe w tym sądzie biuro Nr. 11. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. dr. Kitaja adw. w Złoczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy Oddział I.

Złoczów, dnia 23 września 1921. 10550

Cg. II. 249/21/2. Edykt. Przeciw Władysławowi Kwasniewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Krzeszowicach przez Annę Kola pozew o uznanie prawa własności. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyjencja w tutejszym sądzie, na 14 października 1921 o godzinie 9 przed południem. Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p Felixa Głunia w Nowej Górze kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 6 paźdz. 1921. 10530

G. I. 220/21/1. Edykt. Przeciw neiwiadomym z miejsca pobytu Iwanowi Pawłowi [illegible]arani Kornowa przedtem w Łęgowem, [illegible] nym został do tutejszego Sądu przez [illegible] Buśko w Łęgowem pozew o uznanie [illegible] własności 1/3 części realności w hl. 419 [illegible]e. Na podstawie pozwu wyznaczoną [illegible] ustna rozprawa na dzień 28 paździer[illegible] [illegible]dzinie 8 rano, biuro 6. Celem [illegible] powyższych ustanawia się [illegible]gowego kuratorem, któ[illegible] tychże na ich koszt [illegible] w Sądzie się [illegible] nie zamianują

[illegible], Oddział I.

[illegible] września 1921. 10588

Edykta w sprawie uznania za zmarłego.

T. 144/21/1. Leon Deryj syn Antoniego i Marji, urodzony w Czerkawszczyznie, dnia 27 czerwca 1886, wstąpił w roku 1914, podczas ogólnej mobilizacji do 20 pułku obrony krajowej austr. i od roku 1915 wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31 marca 1918 r. Nr 128 Dz. p. p. zarządza się na wniosek Warwary Deryj postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, żeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p, dr. Graniecki mu, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Leona Deryja wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Do dniu 1 listopada 1921 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 1 czerwca 1921. 10524 1—2

T. 539/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bazyli Kobylański, syn Michała, urodzony w r. 1885 zamieszkały w Uhrynowie szlacheckim, sąd pow. Stanisławow, powołany ogólną mobilizacją do austr. odszedł na front a jak świadek Michał Naborniak zaprzysiężony zeznał. Bazyli Kobylański w marcu 1915 w bitwie w Karpatach pod wsią Busk koło miasteczka Cisna trafiony granatem w brzuch został zabity a świadek śmierć tegoż sam skonstatował. Gdy wobec powyższego jest prawdopobnem, ż Bazyli Kobylański, syn Michała poniósł śmierć, przeto na prośbę Petra i Katarzyny Kobylańskich wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Jana Głowiskiego w Uhrynowie szlach at do dnia 31 stycznia 1922 roku o zaginionych. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stanisławów. 10 października 1921. 10528

Amortyzacje.

Nc. I. 334/21/I. Edykt. Na prośbę Marji Kolasowej zarządza się postępowanie amortyzacyjne mające na celu wykreślenie prawa zastawu dla zaintabulowanej w stanie biernym realności pod lk. 269 w Wieliczce położonej wykazem hipotecznym l. 260 ks gr. gm. Wieliczka objętej. Karola i Marji Kolasów własnej, z mocy wyroku z 14 maja 1842 L. 699 wierzytelności w kwocie 500 złr. m. k. z procentem od 11 lipca 1840 i kosztami 6 złr. 5 ct. m. k. na rzecz Józefy Kwiecińskiej. Wzywa się zatem Józefę Kwiecińską względnie jej spadkobierców, aby do dnia 1 października 1922 roszczenie swoje do powyższej wierzytelności zgłosiil w tutejszym sądzie, a to pod rygorem, że po bezskutecznym upływie tego czasu, prawo zastawu dla powyższej wierzytelności 500 złr. m. kon. zpn. na rzecz Józefy Kwiecińskiej ze stanu biernego realności lwh. 260 ks. grt. gm. Wieliczka objętej na żądanie dłużników wykreślonem będzie

Sąd powiatowy oddz. I.

Wieliczka, dnia 8 lipca 1921. 7962 3—3

Spadki.

A. V. 561/17/137. Edykt. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie wzywa po myśli § 813—815 u. c. § 133 pat. niesp. wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensje do spadku po zmarłym w dniu 9 października 1917 we Wiedniu ś. p. Józefie Felisie gr. kat. proboszczu w Skniłowie z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, żeby celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich stawili się w tym Sądzie w dniu lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przysługiwałoby im żadne prawo do spadku. gdyby tanże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpany został chyba że wierzytelności ich są zabezpieczone prawem zastawu

Sąd powiatowy S. II., Oddział V.

Lwów, 20 września 1921. 10354 2-3

Firmy.

Firm. 331/21. Stow. 11. 135. Wpis zmian dotyczących już wpisanej firmy stowarzyszeniowej. Do rejestru wpisano dnia 4 października 1921. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Drukarnia udziałowa, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Zmiany: Na walnem zgromadzeniu członków odbytem we Lwowie dnia 25 września 1921 uchwalono wobec upływu 10 letniego czasu trwania stowarzyszenia już 1 stycznia 1919 jego likwidację, a likwidatorami wybrano: 1) p. Antoniego Gojawiczyńskiego i 2) p. Władysława Germana, obu we Lwowie ul. Kopernika l. 20, którzy podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji" położą swoje podpisy. Wzywa się wierzycieli, by ze swojemi pretensjami zgłosili się do stowarzyszenia.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, 30 września 1921. 10402 3—3

Firm. 84/20. Reg. C. 39. Zmiana wpisu do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Stryj. Brzmienie firmy: Stryjska spółka handlowo przemysłowa z ograniczoną poręką. Wysokość kapitału zakładowego: Zmiana ustępu IV. Kontraktu spółki w tym kierunku, że kapitał zakładowy z pierwotnej wysokości 67.000 K., uchwałą Walnego zgromadzenia Spółki z 14 marca 1920 podwyższony został do kwoty 200 000 K to jest o kwotę 133.000 Kor. Zawiadowcy: W miejsce dotychczasowych dyrektorów zawiadowców Leona Budziszewskiego, i Jana Webrsteina, nowowybrany dyrektor Leon Kwak, inżynier w Stryju.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Stryj, dnia 31 grudnia 1920. 1806

Firm. 885/21 Oddz. A. III. 241. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wciągnięto. Siedziba firmy: Kraków ul. św. Anny nr. 11. Brzmienie firmy: Inż Caputa i Ska przedsiębiorstwo budowlane w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: podejmowanie i wykonywanie wszelkiego rodzaju robót budowlanych tudzież handel wszelkimi artykułami budowiano technicznymi i przedsiębranie w tym celu wszelkich czynności handlowych. Forma spółki: jawna spółka handlowa od lipca 1921. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Michał Caputa inżynier w Krakowie ul. św. Anny nr. 11, Salomon Feldmann inżynier w Krakowie pl. Matejki nr. 6 i Leopold Poleski, inżynier w Krakowie ul. Krowoderska nr. 54. Do zastępstwa firmy uprawniony Michał Caputa. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieści Michał Caputa podpis: „Inż. Caputa". Dzień wpisu: 29 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II

Kraków, dnia 12 sierpnia 1921. 10116

Firm. 1078/21 Oddz. B. I. 239. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm i spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Hotel Centralny. Brzmienie firmy: Polski Bank handlowo-przemysłowy — spółka akcyjna. Naczelnym (generalnym) dyrektorem spółki akcyjnej ustanowiony Roman A. Wandzel zamieszkały w Krakowie, ul. Warszawska Hotel Centralny. Podpis firmy umieści naczelny (Generalny) dyrektor podpis: Roman A. Wandzel. Dzień wpisu: 2 październik 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy O. II.

Kraków 30 sierpnia 1921. 10118

Firm. 971/21 1018/21 c. c. III. 243. Wykreślenie firmy. Z regestru oddział C wykreślono. Siedziba firmy: Kraków ul. Fiorjańska l. 14. Brzmienie firmy: Nowakowski, Dr. Dpstein i S-ka Spółka Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handlowe zaakupno i sprzedaż wszelkich materjałów budowlanych, opałowych i pokrewnych. Wykreślenie wskutek uchwały sądu apelacyjnego w Krakowie z 22/2 1921 R. III 14/21 odmawiającej wpisu do rejestru handlowego. Dzień wstępu: 18/8 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. II.

Kraków d. 16 sierpnia 1921. 10113

Firm. 93 Rg. B. I. 241. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano 25 maja 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka porcelany i wyrobów ceramicznych w Cmielowie spółka akcyjna. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) wytwarzanie sposobem fabrycznym i ręcznym porcelany, szamoty, kamionki i w ogóle wyrobów ceramicznych wszelkiego rodzaju, b) prowadzenie handlu tymi produktami t. j. nabywanie, pozbywanie i przyjmowanie do komisowej sprzedaży, c) nabywanie i fruktyfikowanie patentów oraz licencji dotyczących rzeczonej gałęzi przemysłu, d) prowadzić zakłady przemysłowe i handlowe otwierać oddziały biura i agentury zarówno w Państwie Polskiem jak i poza jej granicami. Wysokość kapitału zakładowego 28,000.000 Mk. podzielonych na 28 000 sztuk akcji po 1.000 Mk. każda. Wysokość poszczególnych akcji i jakość akcji: poszczególne akcje opiewają po 1.000 Mk. są gotówką pełnowpłacone i opiewają na okaziciela. Członkowie zarządu na Walnem Zgromadzeniu konstytuującem w dniu 18 grudnia 1920 wybrani zostali członkami Rady zawiadowczej na 5 lat operacyjnych: 1. dr. Marcin Szarski, dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, 2. dr. Zdzisław Słuszkiewicz dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, 3. dr. Maksymiljan Liptay dyrektor Ziemskiego Banku Kredyt. we Lwowie, 4. dr. Feliks Merunowicz wicedyrektor Pol. Banku Przem. we Lwowie, 5. Marjan Turski dyrektor akc. Banku Związk. we Lwowie, 6. Zygmunt Lewakowski przemysłowiec we Lwowie, 7. dr. Leonard Kapuściński adwokat we Lwowie, 8. Marjan Biliński wicedyrektor Warszawskiego Banku Przemysłowego w Warszawie, 9. Juljusz Karczewski w Warszawie. Członkowie dyrekcji: Marjan Biliński wicedyrektor Warszawskiego Banku Przemysłowego w Warszawie, Juliusz Karczewski w Warszawie, Jerzy Szulc Holnicki w Cmielowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na statucie uchwalonym w dniu 18 grudnia 1920 po uzyskaniu zatwierdzenia Ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 7 października 1920 r. Dz. p. Nr. 597/2. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Firmę spółki podpisywać będzie w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczęcią lub wypisaną nazwą spółki umieszczą swe podpisy: a) dwaj członkowie Rady zawiadowczej, albo b) jeden członek Rady i dyrektor lub prokurent albo c) dwaj dyrektorowie albo wreszcie d) jeden dyrektor i jeden prokurent. Ogłoszenia spółki wymagane przez statut i ustawę zamieszczane będą w „Monitorze Polskim" oraz przynajmniej w jednem z pism lwowskich i warszawskich wedle wyboru Walnego Zgromadzenia. Do zastępstwa spółki uprawnioną jest Rada zawiadowcza.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV.

Lwów, dnia 7 maja 1921. 10179

Kuratele.

P. 125/11. Sąd powiatowy w Kosowie postanawia uchylić kuratelę zawieszona nad Iwanem Sołydżukiem tus. uchwałą z 29 czerwca 1911 l. 26/11.

Sąd powiatowy. Oddział V.

Kosów dnia 6 czerwca 1921. 10840

P. 146/21/5. Edykt. Marję z Heretyków Sochową w Płaszowie pozbawiona całkowicie własnowolności, kuratorem jej ustanowiono Ignacego Sochę w Płaszowie.

Sąd powiatowy. Oddział I,

Kraków, dnia 8 września 1921. 10467

P. 71/21 13. Józefa Gurfeina pozbawia się częściowo własnowolności z powodu marnotrawstwa. Doradcą dla niego ustanawia się Jakóba Mandla z Pruchnika.

Sąd powiatowy, Oddz. II.

Pruchnik, 5 października 1921. 10437

Z uwagi, iż dochodzą nas wiadomości, że należące do naszej Spółki terena położone w gminach Chlebówka, Dźwiniacz, Kosmacz, Kryczka, Rozsulna, Starunia i Żuraki, a nabyte przez ówczesnego zarządcę ś. p. Antoniego Łuckiego, samowolnie przez nieuprawnione osoby pozbywane są osobom trzecim, podpisany zarząd oświadcza, że kontrakty te będą unieważnione i że wyłączną właścicielem tych terenów jest spółka nasza.

Zarząd »Spółki Ogrodowej« kopalnia nafty i wosku ziemnego w Dźwiniaczu.

Dr. Jan Dylewski m. p.
Dr. W. Świątkowski m. p.
Dr. Tadeusz [illegible]bowski m. p.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziembińskiego,

[illegible]